

Należności tytułem dostaw produktów

W ostatnich latach powstało bardzo ciekawe opracowanie: *Marek Piotr Deszczyński, Wojciech Mazur Na krawędzi ryzyka. Eksport polskiego sprzętu wojskowego w okresie międzywojennym*. Opracowanie to przedstawia uwarunkowania akcji eksportowej i działalność zajmującej się nią tajemniczej spółki SEPEWE (Stowarzyszenie Przemysłu Wojennego), ofertę polskiego przemysłu zbrojeniowego, bilans finansowy akcji. Opisano losy polskiej broni w Hiszpanii, Rumunii, a także tej przejętej po wybuchu II wojny światowej przez Niemców. Przede wszystkim jednak udzielili przekonującej odpowiedzi na pytanie: czy i w jaki sposób eksport broni mógł się przyczynić do klęski we wrześniu 1939 r.? Dlaczego SEPEWE wyeksportowało za granicę w 1939 r. znaczne ilości nowoczesnego i tak potrzebnego nam uzbrojenia – wystarczy wspomnieć o 40 mm armacie plot. Boforsa. Tuż przed wybuchem wojny wysłano np. do Wielkiej Brytanii, Rumunii i Holandii w sumie 168 dział, w przypadku gdy zamówień dla polskiej armii w wysokości 332 armat nie zdążono już zrealizować. Nie o tym jednak chciałem pisać w tym opracowaniu.

Wartość eksportu tylko broni do 1939 r. wyniosła prawie 400 mln. zł., (głównie samoloty, działa, broń strzelecka). Głównymi odbiorcami sprzętu były: Rumunia, Turcja, Grecja, Bułgaria, Szwajcaria, Portugalia, Węgry, Jugosławia. W sumie podpisane kontrakty dotyczyły kilkudziesięciu krajów na 5 kontynentach. Z ciekawości powiem, że jedyny zachowany obecnie egzemplarz PZL 24 możemy obejrzeć w Turcji w centrum lotniczym Etimesqut koło Ankarę.

Ponieważ w wielu wypadkach były to dostawy wielokrotne w latach 1937/9 z odroczonymi terminami płatności warto prześledzić czy płatności za te dostawy zostały uregulowane.

W rękach państwa polskiego w 1939 r. znajdowało się:

- 100% wydobycia soli potasowych, przemysłu samochodowego, lotniczego (i komunikacji lotniczej), spirytusowego, tytoniowego, radio
- 96% - żegluga morska
- 95% produkcja półproduktów i barwników
- 93% - kolej
- 84% - wydobycie soli, przemysł teletechniczny
- 73% - telefony
- 70% - hutnictwo
- 53% - produkcja obrabiarek
- 48% - ubezpieczenia
- 35% - banki.

a więc pytanie o stan rozliczeń tytułem dostaw produktów dla innych państw jest jak najbardziej sensowne i podejrzewam, iż za wiele dostarczonych produktów nigdy nie uzyskaliśmy zapłaty. Rozliczenia tytułem tych dostaw szły między innymi za pośrednictwem trzech ówczesnych największych banków krajowych (miały sumy bilansowe większe niż wszystkie pozostałe banki razem) Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Bank Rolny (???), Pocztowa Kasa Oszczędności (???). Uczestniczyły w tej wymianie również banki zagraniczne (piszę o tym poniżej). Udział Polski w światowej produkcji przemysłowej wynosił w 1939 r. w zależności od metody liczenia od 1-1.5%. W kwotach bezwzględnych wartość eksportu Polski w 1938 r. (za małym rocznikiem statystycznym 1939) wyniosła 1.2 mld zł. I była porównywalna z eksportem ZSRR (1.3 mld zł)